



Artur Lis

ŚWIĘTY STANISŁAW RZECZYWISTOŚĆ I LEGENDA

Artur Lis

ŚWIĘTY STANISŁAW
RZECZYWISTOŚĆ I LEGENDA

Artur Lis

ŚWIĘTY STANISŁAW
RZECZYWISTOŚĆ I LEGENDA

Armoryka
Sandomierz 2016

Seria: BIBLIOTEKA TRADYCJI EUROPEJSKIEJ Nr 79

Redaktor serii: Andrzej Sarwa

Projekt okładki: Juliusz Susak

Grafika na okładce: Czesława Bida, *Święty Stanisław* (2015)

Recenzenci:

prof. dr hab. Czesław Deptuła

dr hab. Piotr Nowakowski

Copyright © 2016 by Artur Lis & Wydawnictwo „Armoryka”

Wydawnictwo ARMORYKA

ul. Krucza 16

27-600 Sandomierz

tel. 15 833 21 41

e-mail: wydawnictwo.armoryka@interia.pl

<http://www.armoryka.pl/>

ISBN 978-83-8064-142-6

WSTĘP

Dzieje państwa polskiego za panowania Bolesława Śmiałego-Szczodrego budzą spory historyków, w których pierwsze miejsce odgrywa kwestia sporu między tym władcą a biskupem Stanisławem ze Szczepanowa. U schyłku lat siedemdziesiątych XI wieku rozegrał się na ziemiach polskich tajemniczy konflikt, w którego efekcie władca wraz z rodziną, udał się na wygnanie, skąd nigdy nie powrócił. Tajemnica panowania i przyczyny upadku Bolesława Śmiałego nieustannie, po dziś dzień, stanowią przedmiot omawiany w różnych dysertacjach, jak i opracowaniach popularnych. Ogromne zainteresowanie „factum św. Stanisława”, czyli „czynu św. Stanisława”, czy też „sprawy św. Stanisława” przynosiło i przynosi kolejne rzeczowe rozprawy naukowe. Nie będę w niniejszym szkicu odwoływał się do całej literatury przedmiotu, ograniczając się do prac, które wniosły trwałe wkład do rekonstrukcji dziejów. Celem tej części pracy pragnę uczynić rozważania nad recepcją wincentyńskiej wizji sporu na linii biskup – monarcha w historiografii.

KONTEKST HISTORYCZNY PROBLEMU

Nasz pierwszy dziejopis – Gall Anonim przekazał wysoce lapidarny opis konfliktu biskupa z monarchą¹: „Jak zaś doszło

¹ „Otóż nie ulega wątpliwości, że Galla należy łączyć z Italią, a konkretnie z Wenecją, będącą wówczas jednym z najbardziej dynamicznie rozwijających się ośrodków literatury łacińskiej w Europie. (...) Z tego kręgu kulturowego, który można określić, jako północnowłoski lub adriatycki, wywodził się Gall Anonim, utożsamiany i identyfikowany przez nas z Mnichem z Lido” za: T. Jasiński, *O pochodzeniu Galla Anonima*, Kraków 2008, s. 107-108. Podstawowa literatura na temat Galla Anonima: *Gesta Principum Polonorum: The Deeds of the Princes of the Poles*, translated and annotated P. W. Knoll and F. Schaer, Budapest-New York 2003; J. Banaszkiewicz, *Młodzieńcze gesta Bolesława Krzywoustego, czyli jak zostaje się prawdziwym rycerzem i władcą* [w:] *Theatrum ceremoniale na dworze książąt i królów polskich*, red. M. Markiewicz, R. Skowron, Kraków 1999, s. 11-29; D. Borawska, *Gallus Anonim czy Italus Anonim*, „Przeгляд Historyczny” 56(1965), s. 111-119; T. Jasiński, *Rozwój średniowiecznej prozy rytmicznej a pochodzenie i wykształcenie Galla Anonima* [w:] *Cognitioni Gestorum. Studia z dziejów średniowiecza dedykowane Profesorowi Jerzemu Strzelczykowi*, red. D. A. Sikorski, A. Wyrwa, Poznań-Warszawa 2006, s. 185-193; G. Labuda, *Zamiana Galla-Anonima, autora pierwszej „Kroniki dziejów Polski”*, na *Anonima-Wenecjanina*, „Studia Źródłoznawcze” 44(2006), s. 117-125; M. Plezia, *Nowe studia nad Gallem-Anonimem* [w:] *Mente et litteris. O kulturze i społeczeństwie wieków średnich*, Poznań 1984, s. 111-120; P. Wiszewski, *Domus Bolesłai. W poszukiwaniu tradycji dynastycznej Piastów (do około 1138 roku)*, Wrocław 2008. Zob. M. Plezia, *Gall-Anonim*, [w:] *Pisarze staropolscy. Sylwetki*, t. I, red. S. Grzeszczuk, Warszawa 1991, s. 54-92; A. Dąbrówka, *Średniowiecze. Korzenie*, Warszawa 2007, s. 44-58.

do wypędzenia króla Bolesława z Polski, długo byłoby o tym mówić; tyle wszakże można powiedzieć, że nie powinien pomazaniec na pomazańcu jakiegokolwiek grzechu karać cielesnie. Wiele mu to bowiem zaszkodziło, gdy za grzech grzechu się dopuścił, i za bunt wydał biskupa na obcięcie członków, przecież zdrajcy biskupa-buntownika nie usprawiedliwiamy, ani króla tak szpetnie dochodzącego swoich praw nie zalecamy, lecz pozostawiamy te sprawy, a opowiedzmy, jak został przyjęty na Węgrzech”². Już we wcześniejszych partiach kroniki Gall Anonim podkreślał, iż Bolesław Śmiały „który swymi czynami wystarczająco zrównałby się z czynami przodków,

² Anonim tzw. Gall, *Kronika polska*, tłum. R. Grodecki, Kraków 1923, ks. I, rozdz. 27, s. 95; Anonim tzw. Gall, *Kronika polska*, tłum. R. Grodecki, M. Plezia, wyd. 7, Wrocław 1996, ks. I, rozdz. 27, s. 27; Tekst łaciński: „Qualiter autem rex Boleslaus de Polonia fuit eiectus, longum existit enerrare, sed hoc dicere licet, quod non debuit christus in christum peccatum quodlibet corporaliter vindicare. Illud enim multum sibi nocuit, cum peccato peccatum adhibuit, cum pro traditione pontificem truncationi membrorum adhibuit. Neque enim traditorem episcopum excusamus, neque regem vindicantem sic se turpiter commendamus, sed hoc in medio desseramus et in Ungaria receptus fuerit disseramus. Cum audisset Wladislaus Bolezlaum advenire, partim gaudet ex amico, partim restat loicus irae, partim ex recepto quidem fratre gaudet et amico, sed deferre Wladislao facto dolet inimico” za: Anonim tzw. Gall, *Kronika czyli dzieje książąt i władców polskich*, wyd. K. Maleczyński, [w:] *Monumenta Poloniae Historica, Nova series*, (cyt., dalej: MPH), t. II, Kraków 1952, lib. I, cap. 27, Pag. 52-53

gdyby nie kierował nim nadmiar ambicji lub próżności”³. Słowa te poświadczą wiele epizodów z życia Bolesława II, by tylko wymienić: wytarganie za brodę króla Rusinów zamiast pokojowego pocałunku, brak rozważliwych i niezbyt przemyślane działania podczas walk z Czechami i Pomorzanami, wreszcie już podczas wygnania na Węgrzech próba poniżenia Władysława, który wyszedł na jego przywitanie. Podkreślić należy, że opisując konflikt z biskupem Stanisławem, Anonim w równym stopniu skrytykował obu bohaterów. Konkludując, z opowiadania Galla Anonima dowiadujemy się, iż 1) biskup Stanisław został zabity; 2) zabójstwo to było wynikiem konfliktu biskupa z królem Bolesławem; 3) w następstwie tego zabójstwa król musiał udać się na wygnanie na Węgry⁴.

Idąc dalej, w opytcie naszych zainteresowań znalazł się opis męczeństwa św. Stanisława w „Kronice” mistrza Wincentego Kadłubka. Jest to dzieło, które stoi u progu kształtowania się świadomej i rozumnej polskiej myśli historycznej i recepcji twórczej, która służyła aktualnym potrzebom kraju i jego ambicji samookreślenia się we wspólnocie państw i ludów cywilizacji zachodniej⁵. Oto interesujący nas fragment: „A [król] z takim zapamiętaniem prowadził wojnę, iż rzadko przebywał

³ Tamże, ks. I, rozdz. 22, s. 48.

⁴ G. Labuda, *Korona i infuła. Od monarchii do poliarchii*, Kraków 1996, s. 9 [seria: Dzieje Narodu i Państwa Polskiego].

⁵ Zob. *Błogosławiony Wincenty Kadłubek. W 800-lecie sakry biskupiej*, „Cistercium Mater Nostra” R. II 2(2008), red. M. Starzyński, M. Zdaneek, Kraków 2008, ss. 332.

w zamku, ciągle w obozie, rzadko w ojczyźnie, wciąż wśród nieprzyjaciół. (...) Gdy bowiem król bardzo długo przebywał to w krajach ruskich, to prawie że poza siedzibami Partów, słudzy nakłaniają żony i córki panów do ulegania swoim chuciom: jedne znużone wyczekiwaniem mężów, inne doprowadzone do rozpacz, niektóre przemocą dają się porwać w objęcia czeladzi. Ta zajmuje domostwa panów, umacnia obwołowania, nie tylko wzbrania panom powrotu, lecz zgoła wojnę wydaje powracającym. Za to osobliwe zuchwalstwo panowie wydali z trudem poskromionych na osobliwe męki. Również i niewiasty, które własnowolnie uległy sługom, poniosły z rozkazania zasłużone kary, gdyż poważyły się na okropny i niesłychany występki, którego nie da się porównać z żadną zbrodnią. (...) Bolesław bowiem poniechawszy umiłowania prawości, wojnę prowadzoną z nieprzyjaciółmi zwrócił przeciwko swoim. Zmyśla, że oni nie mszczą na ludzich swoich krzywd, lecz w osobie króla na królewski nastają majestat. Albowiem, czymże król będzie, gdy lud się oddali? Mówi, że nie podobają mu się żonaci, gdyż więcej obchodzi ich sprawa niewiast niż względem władcy uległość. Żali się, iż nie tyle opuścili go oni wśród wrogów, ile dobrowolnie na pastwę wrogów wydali. Domaga się przeto głowy dostojników, a tych, których otwarcie osiągnąć nie może, dosięga podstępnie. Nawet niewiasty, którym mężowie przebaczyli, z tak wielką prześladował potwornością, że nie wzdragał się od przystawiana do ich piersi szczeniąt, po odtrąceniu niemowląt, nad którymi nawet

wróg się ulitował! Bo dołożył do tego, iż tępić, a nie chronić należy gorszący nierząd.

A gdy prześwięty biskup krakowski Stanisław nie mógł odwieźć go od tego okrucieństwa, najpierw grozi mu zagładą królestwa, wreszcie wyciąga ku niemu miecz klątwy. Atoli on, jak był zwrócony stroną nieprawości, w dzikszce popada szaleństwo, bo pogięte drzewa łatwiej złamać można niż naprostować. Rozkazuje, więc przy ołtarzu, pośród inful, nie okazując uszanowania ani dla stanu, ani dla miejsca, ani dla chwili – porwać biskupa! Ilekroć okrutni służalcy próbują rzucić się na niego, tylekroć skruszeni, tylekroć na ziemię powaleni łagodnieją. Wszak tyran, lżąc ich z wielkim oburzeniem, sam podnosi świętokradzkie ręce, sam odrywa oblubieńca od łona oblubienicy, pasterza od owczarni. Sam zabija ojca w objęciach córki i syna w matki wnętrznościach. O żałosne, najżałobniejsze śmiertelne widowisko! Świętego bezbożnik, miłosiernego zbrodniarz, biskupa niewinnego najokrutniejszy świętokradca rozszarpuje, poszczególne członki na najdrobniejsze cząstki rozsiekuje, jak gdyby miały ponieść karę [nawet i] poszczególne cząstki członków”⁶.

Kolejność wydarzeń w relacji Mistrza Wincenty jest, więc następująca: 1) król stale przebywa ze swoimi wojskiem poza

⁶ Mistrz Wincenty Kadłubek, *Kronika polska*, przeł. i oprac. B. Kürbis, Wrocław 2008, ks. II, rozdz. 18, s. 74-75; *Mistrza Wincentego zwanego Kadłubkiem Kronika Polska*, wyd., komentarz i wstęp M. Plezia, [w:] MPH s.n., t. 11, Kraków 1994, lib. II, cap. 18, pag. 55.

granicami kraju; 2) z tego powodu w kraju zapanował „nie rząd”, przejawiający się rozluźnieniem obyczajów małżeńskich oraz zuchwalstwem niewolnych; 3) powracający na wieść o tym rycerze surowo karali zarówno swoje żony, jak i sługi; 4) z kolei opuszczony przez własnych rycerzy król – po powrocie do kraju – przystępuje do karania rycerzy za dezercję oraz prześladowanie jemu podległych, a także karze uległe żon nawet te, którym wybaczyli mężowie; 5) rycerze i dostojnicy państwowi zawiązali przeciwko Bolesławowi sprzysiężenie na czele, którego miał stać m. in. biskup Stanisław; 6) biskup napomina króla, aby odstąpił od zemsty, a gdy to nie skutkuje, grozi mu klątwą; 7) król rozkazuje zabić Stanisława, a gdy nie potrafią tego uczynić jego siepacze, gdyż biskup odprawiał mszę św., sam Bolesław go zabija; 8) nad porąbane ciało zlatują się orły i rozbłyskują cudowne światła; 9) niektórzy kapłani podnoszą zrośnięte w cudowny sposób ciało i chowają je w kościele św. Michała; 10) król będąc już na wygnaniu, rzuca potwarz na biskupa⁷.

⁷ Tak też: G. Labuda, *Korona i infuła*, s. 9-10; J. Rajman, *Przedkanonizacyjny kult św. Stanisława biskupa*, „Nasza Przeszłość” 80(1993), s. 5-48, cyt., s. 14.

PRZEGLĄD HISTORIOGRAFII

Pierwszym dziełem strictly hagiograficznym czerpiącym pełnymi garściami z wizji Wincentego Kadłubka był żywot św. Stanisława⁸ pióra dominikanina krakowskiego – Wincentego z Kielczy (ok. 1200-1262)⁹. Ten dominikanin – hagiograf miał pochodzić z Kielc lub jak wolą inni z Kielczy na Śląsku Opolskim, i był autorem „Vita minor” i „Vita maior” (według Gerarda Labudy zwanych „Legendą o św. Stanisławie” i „Żywotem św. Stanisława”)¹⁰. W „Vita minor”, w rozdziale 7

⁸ *Vita sancti Stanislai episcopi Cracoviensis (minor)*, wyd. W. Kętrzyński, [w:] MPH, t. IV, Lwów 1884, s. 238-285; *Vita sancti Stanislai, episcopi Cracoviensis (V. maior)*, auctore fratre Vincentio de Ordine fratrum Predicatorum, wyd. W. Kętrzyński, [w:] MPH, t. IV, Lwów 1884, s. 319-438; Wincenty z Kielc, *Żywot mniejszy św. Stanisława* i *Żywot większy św. Stanisława*, tłum. J. Pleziowa, „Analecta Cracoviensia” 11(1979), s. 143-164 i 165-220.

⁹ Szerzej: A. Witkowska, *Trzynastowieczne miracula św. Stanisława biskupa krakowskiego*, [w:] tejsze, *Sancti – Miracula – Peregrinationes. Wybór tekstów z lat 1974-2008*, Lublin 2009, s. 212-225; Z. Sułowski, Z. Wiktorzak, *Stanisław ze Szczepanowa*, [w:] *Hagiografia polska. Słownik bio-bibliograficzny*, red. R. Gustaw, t. 2, Poznań 1972, s. 419-435, obszerna bibliografia (R. Gustaw), s. 435-455.

¹⁰ Zob. M. Plezia, *Wincenty z Kielc historyk polski z pierwszej połowy XIII wieku*, „Studia Źródłoznawcze” 7(1962), s. 15-41; G. Labuda, *Twórczość hagiograficzna i historiograficzna Wincentego z Kielczy*, „Studia Źródłoznawcze” 16(1971), s. 103-137; tenże, *Zapiski roczni-*

wprowadza konflikt biskupa z królem Bolesławem, a kolejne rozdziały, wydają się być ukrytą polemiką z zarzutami sformułowanymi przez Bolesława Śmiałego w „Kronice” mistrza Wincentego. Jak zauważa Edward Skibiński: „mamy w „Vita Minor” moralitet przedstawiający konflikt między władcą i biskupem. Wincenty z Kielczy przejął tu sposób wykładania Kadłubka, nadając swojemu dziełu dyskursywny charakter. Podobnie również jak Kadłubek skoncentrował się na wielkim konflikcie, starając się wszechstronnie go ukazać. Jednocześnie jednak odszedł tu Wincenty z Kielczy od Kadłubkowej wizji historycznej akcentującej pozytywne strony świeckiego państwa. W jego koncepcji państwo to załamało się w związku z zabójstwem dokonany przez władcę”¹¹. Hipotezą pozostaje autorstwo tzw. „Zaginionej kroniki” – kontynuacji dzieła Wincentego Kadłubka, które wspomniany już Gerard Labuda, przypisał właśnie Wincentemu z Kielczy¹².

Należy także podkreślić, iż w kolejnych kronikach polskiego średniowiecza: tzw. „Dzierzwy” (Mierzwy), „Kronice wiel-

karskie w „Żywotach świętego Stanisława” Wincentego z Kielczy, „Roczniki Humanistyczne” 34(1986), s. 319-332; A. Witkowska, *Miracula małopolskie z XII i XIV wieku – Studium źródłoznawcze*, „Roczniki Humanistyczne” 19(1971), z. 2, s. 29-161.

¹¹ E. Skibiński, *Gramatyka i retoryka w „Chronica Polonorum” mistrza Wincentego zwanego Kadłubkiem. Forma językowa na usługach myśli*, Poznań 1993, s. 203 i n. (mps.)

¹² G. Labuda, *Zaginiona kronika w rocznikach Jana Długosza*, Poznań 1983.

kopolskiej” czy powstałej w Lubiążu „Kronice polskiej” (Polsko-śląskiej) - odnajdujemy abrewiację dzieła Wincentego Kadłubka¹³.

Ogromny wpływ na potomnych miała pozytywna opinia Jana Długosza (1415–1480)¹⁴, który odmalował sylwetkę Kadłubka w wielkich rysach¹⁵. Ten XV-wieczny kronikarz krakowski nazywa Wincentego „niezwykle hojnym biskupem”, podkreśla jego „ogromną pobożność” i „głębką pokorę”, stwierdzając, iż powinien cieszyć się „wieczną sławą”¹⁶. Nie

¹³ *Kronika książąt polskich*, wyd. Z. Węclewski, [w:] MPH, t. III, Lwów 1878, s. 423-578; *Kronika Mierzw*y, wyd. A. Bielowski, [w:] MPH, t. II, Lwów 1872, s. 145-190; *Kronika polska [polsko-śląska]*, wyd. L. Ćwikliński, [w:] MPH, t. III, Lwów 1878, s. 578-656; *Kronika Wielkopolska*, wyd. B. Kürbis, [w:] MPH, s.n., t. VIII, Warszawa 1970; *Kronika Wielkopolska*, tłum. K. Abgarowicz, komentarz B. Kürbis, Warszawa 1965. Zob. D. Pierre, *Les sources de l'histoire de Pologne à l'époque des Piasts*, Paris 1934; J. Dąbrowski, *Dawne dziejopisarstwo polskie (do roku 1480)*, Wrocław 1964; J. Banaszkiewicz, *Kronika Dzierżwy. XIV-wieczne kompendium historii ojczystej*, Wrocław 1979.

¹⁴ M. Plezia, *Jan Długosz*, [w:] *Pisarze staropolscy. Sylwetki*, t. I, red. S. Grzeszczuk, Warszawa 1991, s. 132-173; A. Dąbrówka, *Średniowiecze. Korzenie*, Warszawa 2007, s. 366-372.

¹⁵ J. Szymański, *Wincenty*, [w:] *Hagiografia polska. Słownik bio-bibliograficzny*, red. R. Gustaw, t. 2, Poznań-Warszawa-Lublin 1972, s. 528.

¹⁶ J. Długosz, *Roczniki, czyli Kroniki Sławnego Królestwa Polskiego*, księga VI, Warszawa 1973, s. 276, 284, 296; S. Kiełtyka, *Sylwetka duchowa bł. Wincentego Kadłubka, w świetle historii i tradycji*, Rzym 1965, s. 6; D. Olszewski, *Kult bł. Wincentego Kadłubka w Jędrzejowie*, [w:] *Cystersi w Polsce. W 850-lecie fundacji opactwa jędrzejowskiego*, red. D. Olszewski, Kielce 1990, s. 152.

dziwi, więc fakt, że Jan Długosz w napisanym żywocie św. Stanisława¹⁷ oraz w swych znamienitych „Rocznikach Polskich”¹⁸ przedstawił ideologię sporu biskup-król według mistrza Wincentego. Warto jednak pamiętać, że Jan Długosz napisał „Vita sanctissimi Stanislai” (wyd. 1511) – dzieło o wymowie antykrólewskiej, w latach banicji (1461-63), na którą został skazany przez Kazimierza Jagiellończyka w wyniku sporu (1461 r.) o obsadę biskupstwa krakowskiego (Długosz opowiadał się za Jakubem z Sienna, bratankiem Oleśnickiego)¹⁹. Oto interesujący nas fragment Roczników Jana Długosza traktujący o biskupie Stanisławie: „Kiedy król Bolesław

¹⁷ J. Długosz, *Vita sanctissimi Stanislai*, wyd. I. Polkowski, Ż. Pauli, [w:] teoż, *Opera omnia*, t. I, Cracoviae 1887, s. 5-181.

¹⁸ U. Borkowska, *Św. Stanisław w koncepcji historii narodowej Jana Długosza*, „Znak” 31(1979), s. 344-351; też, *Treści ideowe w dziełach Jana Długosza. Kościół i świat poza Kościołem*, Lublin 1983.

¹⁹ M. Bobrzyński, S. Smolka, *Jan Długosz*, Kraków 1893; S. Kuraś, *Regestrum Ecclesiae Cracoviensis. Studia nad powstaniem tzw. „Liber beneficiorum” Jana Długosza*, Warszawa 1966; M. Koczerska, *Mentalność Jana Długosza w świetle jego twórczości*, „Studia Źródłoznawcze” 15(1971), s. 109-140; J. Mrukówna, *Jan Długosz. Życie i twórczość*, Kraków 1972; U. Borkowska, *Treści ideowe w dziełach Jana Długosza*, Lublin 1983; *Długossiana. Studia historyczne w pięćsetlecie śmierci Jana Długosza*, cz. 1, Kraków 1980, cz. 2, 1985; *Długosz (Dlugossius, Longinus) Jan, h. Wieniawa, 1415-1480, kanonik, historyk, hagiograf*, [w:] *Staropolskie piśmiennictwo hagiograficzne*, t. I: *Słownik hagiografów polskich*, oprac. A. Witkowska, J. Nastalska, Lublin 2007, s. 58-61.

SPIS TREŚCI

WSTĘP	5
KONTEKST HISTORYCZNY PROBLEMU	7
PRZEGLĄD HISTORIOGRAFII	13
HISTORIOGRAFIA KRYTYCZNA	26
XX WIEK I HISTORIOGRAFIA WSPÓŁCZESNA	37
KONFLIKT BISKUPA STANISŁAWA Z BOLESŁAWEM II W ASPEKCIE PRAWNYM	72
ZAKOŃCZENIE	83
BIBLIOGRAFIA	89
SUMMARY	114
ANEKS	115